

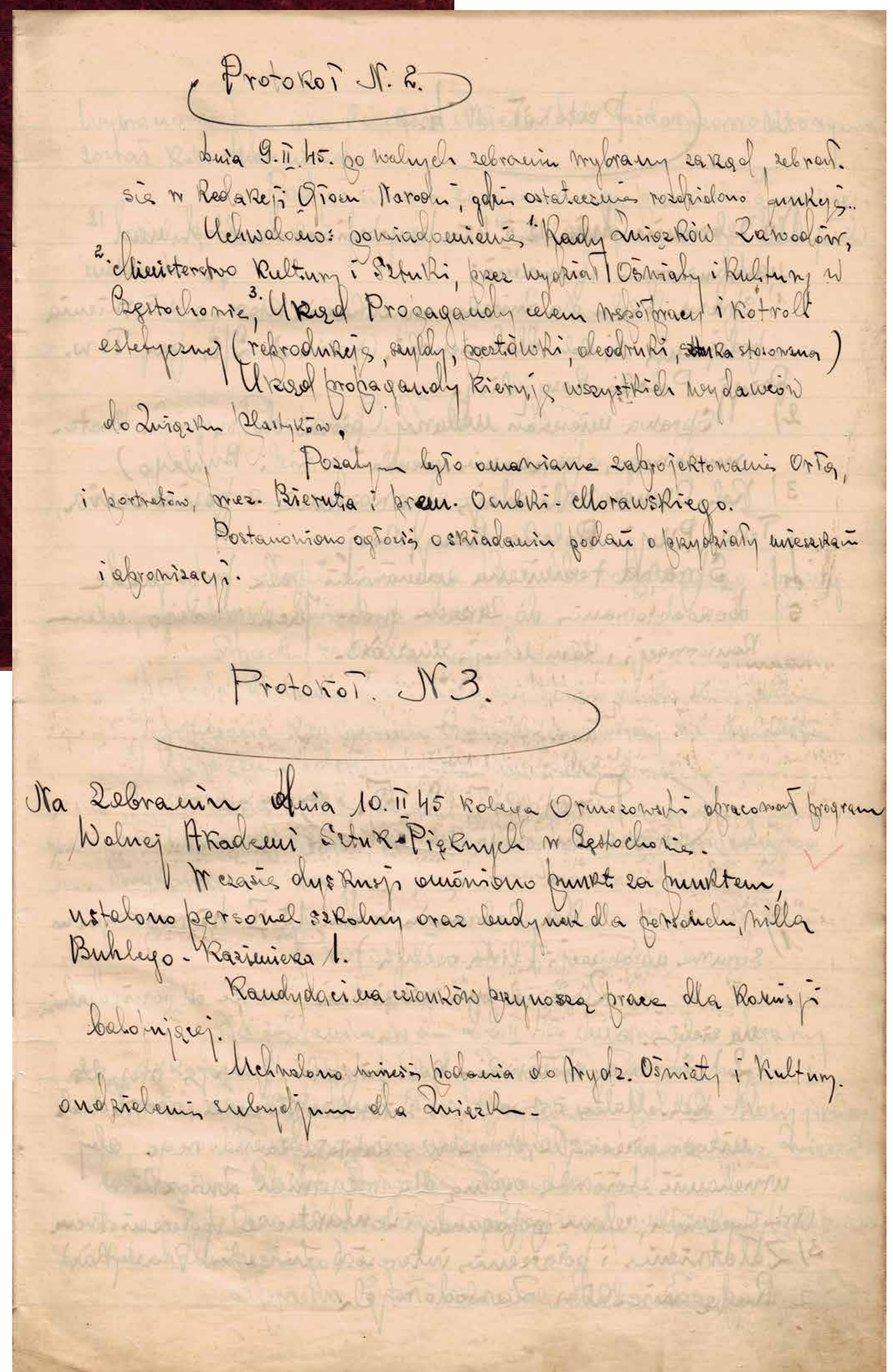
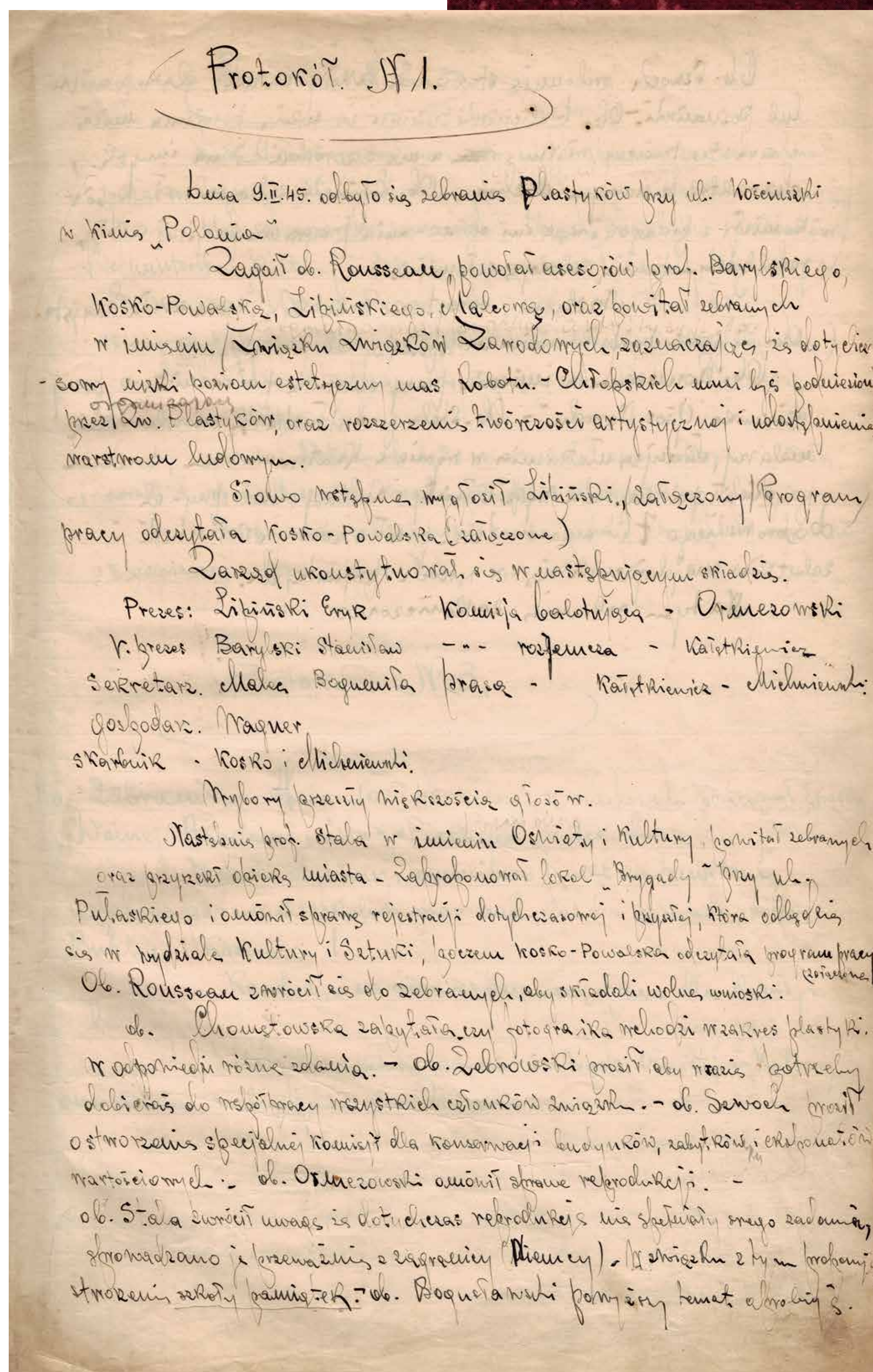
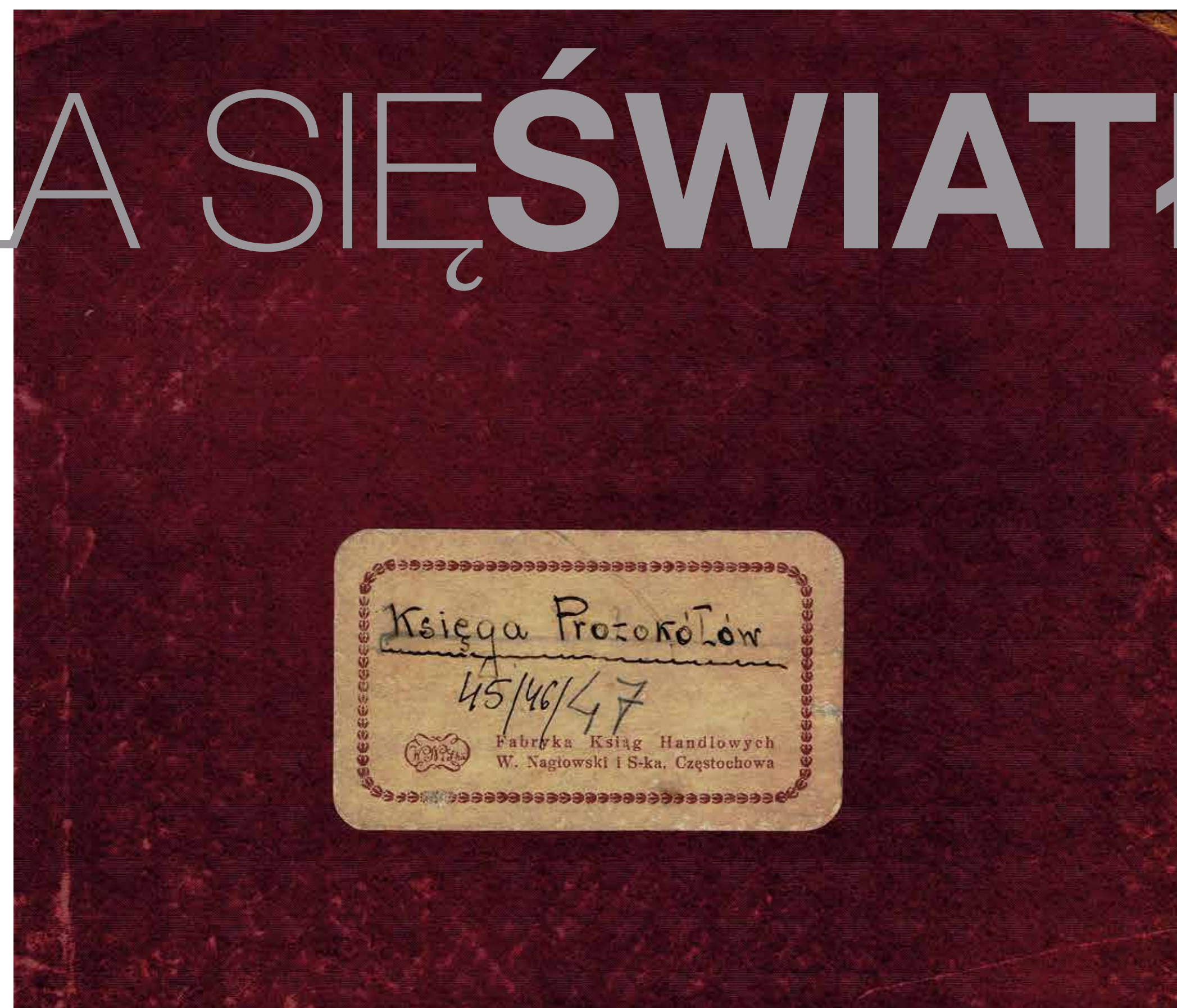
Istnieć znaczy zmieniać się, zmieniać się to dojrzewać, dojrzewać zaś, to nieskończenie zmieniać samego siebie (Henri Bergson) Jeśli dojrzałość jest miarą sukcesu, historia zaczyna się jeszcze raz. Właśnie tutaj.

- 1945 – z inicjatywy wybitnych artystów, między innymi Eryka LIPIŃSKIEGO, Leona ORMEZOWSKIEGO, Stanisława BARYLSKIEGO, Marii WIERZBICKIEJ, Wandy WERESZCZYŃSKIEJ i Jana Antoniego STUDENCKIEGO powstała Wolna Akademia Sztuk Pięknych, w Częstochowie, w *Domu Frankego* przy al. Najświętszej Marii Panny 14.
- 1947 – na bazie Wolnej Akademii powstało Prywatne Liceum Technik Plastycznych.
- 1949 – w styczniu szkoła została upaństwowiona i otrzymała nazwę Państwowe Liceum Technik Plastycznych.
- 1950 – szkołę kończy pierwszy rocznik, świadectwo dojrzałości nr 1 otrzymała Anna Czupryna.
- 1950 – wprowadzony zostaje kierunek nauczania – ceramika. Pracownię ceramiki prowadził zmarły w 1991 r. artysta ceramik Stanisław ŁYSZCZARZ oraz nauczyciel zawodu Adam KACPERCZYK.
- 1955 – wprowadzony zostaje kolejny nowy kierunek – biżuteria początkowo zaistniała jako dział metaloplastyki, później jako samodzielny przedmiot zawodowy. Pierwszym nauczycielem nowego przedmiotu był Zygmunt Chomicki - mistrz jubilerski, następnym – Stanisław Szela – również mistrz jubilerski, jeden z najlepszych złotników w Częstochowie. Na pierwszym etapie nauki biżuterię wykonywano z miedzi i mosiądzu, w starszych klasach już ze srebra. Przez wiele lat pracownią biżuterii kierował absolwent szkoły Zygmunt Kempa, a projektowania uczyła pracująca do dziś w szkole Krystyna Miśkiewicz.
- 1967 – szkoła zostaje przekształcona w Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych.
- 1969 – nową siedzibą szkoły staje się lokal należący do Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, Al. Najświętszej Marii Panny 58/60
- 1989 – „nowe” miejsce dla szkoły – budynek przy ulicy Spadzistej nr 13 w dzielnicy Ostatni Grosz. W ciągu roku przystosowano jeden z dwóch budynków do nauki. Efekt końcowy owej działalności graniczył niemal z cudem, zważywszy na czas i sytuację ekonomiczną oświaty w tym okresie. Przeprowadzka szkoły odbyła się 9.IX.1989 r. Uroczyste, oficjalne otwarcie szkoły odbyło się 13.IX.1989.
- 1990 – kolejna przeprowadzka , szkoła otrzymała budynek przy ul. Pułaskiego 15
- 1990 – tysięczny dyplom ukończenia szkoły. Uroczystość wręczenia tysięcznego dyplomu odbyła się w częstochowskim Biurze Wystaw Artystycznych i zgromadziła wielu absolwentów „Tysięcznej absolwentce” - Agnieszce Grabarze wręczył dyplom ukończenia szkoły, absolwent PLSP i jego długoletni dyrektor Gabriel Hajdas.
- 1991 – decyzją Ministerstwa Kultury i Sztuki Jacek Malczewski zostaje patronem szkoły.
- 1996 – szkoła otrzymuje własny sztandar.
- 1997 – uroczystość pięćdziesięciolecia szkoły, powstaje Galeria Absolwentów - 50 Dział na Pięćdziesięciolecie. Wśród ofiarodawców znaleźli się: Jerzy Duda-Gracz, Roman Lonty, Jerzy Kędziora, ale też – praktycznie wszyscy absolwenci będący dziś nauczycielami w szkole. Ta akcja zaowocowała zatem stworzeniem konkretnej, autentycznej kolekcji dzieł, których wartość będą mogły oceniać coraz to nowe pokolenia wychowanków szkoły.
- 1997 – założenie Stowarzyszenia Absolwentów.
- 1998 – powstał nowy kierunek: grafika użytkowa - formy wydawnicze.
- 1998 – szkoła nawiązała stałą współpracę (konsultacje, recenzje, udział w egzaminach dyplomowych, przeglądach, konkursach, seminariach) z ASP we Wrocławiu (dla ceramiki artystycznej), ASP w Łodzi (dla jubilerstwa) oraz ASP w Katowicach (dla grafiki użytkowej).
- 1999 – zapoczątkowano coroczne prezentacje na międzynarodowych targach jubilerskich: Amberif w Gdańsku i Złoto, Srebro, Czas w Warszawie, współpraca ze Stowarzyszeniem Twórców Form Złotniczych.
- 1999 – szkoła rozpoczęła udział w Europejskim Programie Edukacyjnym *Leonardo da Vinci*.
- 1999 – szkoła zgłasza propozycję do kalendarza międzynarodowych i ogólnopolskich imprez szkolnictwa artystycznego i staje się organizatorem konkursu *Wariacje na temat twórczości wielkich artystów polskich - patronów szkół plastycznych*
- 2000 i 2003 – szkoła zostaje laureatem nagrody Marszałka Sejmu w Ogólnopolskim Konkursie Super Szkoła.
- 2001 - Parlament Rzeczypospolitej Polskiej postanowił ostatecznie w noweli Ustawy o Systemie Oświaty, że szkolnictwo artystyczne pozostaje pod nadzorem Ministra Kultury. Pół roku później, 27 II 2002 r, zarządzeniem Ministra Kultury utworzono Zespół Szkół Plastycznych im. Jacka Malczewskiego w Częstochowie, a w nim sześciioletnią Ogólnokształcącą Szkołę Sztuk Pięknych i czteroletnie Liceum Plastyczne.
- 2002 – powołany zostaje przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Zespół Szkół Plastycznych im. Jacka Malczewskiego w Częstochowie (w skład którego wchodzi sześcioletnia Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych oraz czteroletnie Liceum Plastyczne) z sekcjami: ceramiki, jubilerstwa i grafiki użytkowej.
- 2003 – szkoła, z inicjatywy MKiDN i pod honorowym patronatem ambasadora RP reprezentowała młodą polską sztukę stosowaną na wystawie w Waszyngtonie.
- 2004 – rozpoczęcie wewnątrzszkolnego interdyscyplinarnego projektu Z inspiracji kulturą żydowską..., od roku 2006 wpisanego jako biennale w kalendarium konkursów MKiDN.
- 2005-2006 – prezentowano prace powstałe w ramach interdyscyplinarnego projektu artystycznego Z inspiracji kulturą żydowską... na wystawach w ramach Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie, Festiwalu Dialogu Czterech Kultur w Łodzi oraz na wystawach w Nowym Yorku, Waszyngtonie, Bostonie, Miami, Filadelfii, New Jersey, San Francisco.
- 21.09. 2009 - Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski oraz Anna Maciejowska- dyrektor Zespołu Szkół Plastycznych im. Jacka Malczewskiego w Częstochowie, podpisali umowę na dofinansowanie ze środków europejskich projektu budowy nowej siedziby szkoły. Przedmiotem projektu jest budowa gmachu, w którym znajdą swoje miejsce zarówno sale lekcyjne jak i pracownie kierunkowe- m.in.: ceramiczne, jubilerskie, graficzne oraz malarskie i rzeźby. Nowy budynek, oprócz pełnienia funkcji dydaktycznych, będzie również odgrywał znaczącą rolę w aktywnej promocji kultury. Dzięki realizacji projektu zapewniona zostanie niezbędna infrastruktura uwzględniająca specyfikę szkoły plastycznej, umożliwiająca jej dalszy rozwój oraz zwiększenie aktywności na szczeblu lokalnym i krajowym.”
- 2010-2011 – rozbudowa szkoły, pomimo intensywnych prac budowlanych, wszystkie wcześniej wdrażane zadania edukacyjne, artystyczne i kulturowe są konsekwentnie realizowane.
- 2011 – zapoczątkowano nowe autorskie projekty : Ogólnopolski Konkurs Na Małą Formę Ceramiczną, kierowany do szkół artystycznych (wpisany do kalendarza MKiDN), oraz wewnątrzszkolny projekt Kolebki i groby. Korzenie kultury judeo-chrześcijańskiej, we współpracy z Israel Center for Excellence through Education w Jerozolimie.

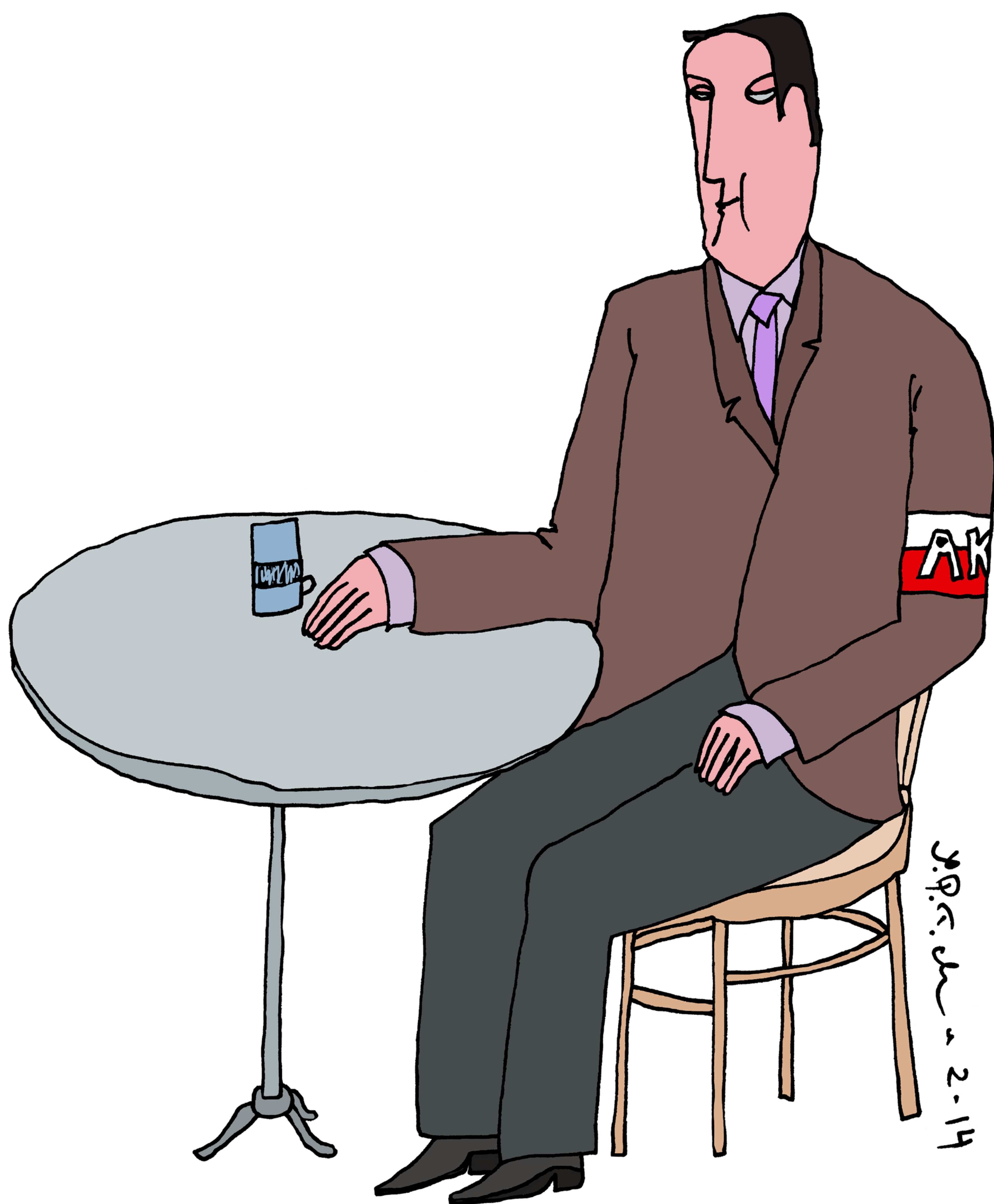
An arche en ho Logos. Na początku było Słowo. (J 1)

Na początku zawsze jest Słowo. Zegar bije. Wskazówki pokazują drogę wyjścia z chaosu. Czas nie ma początku.

I STAŁA SIĘ ŚWIATŁOŚĆ



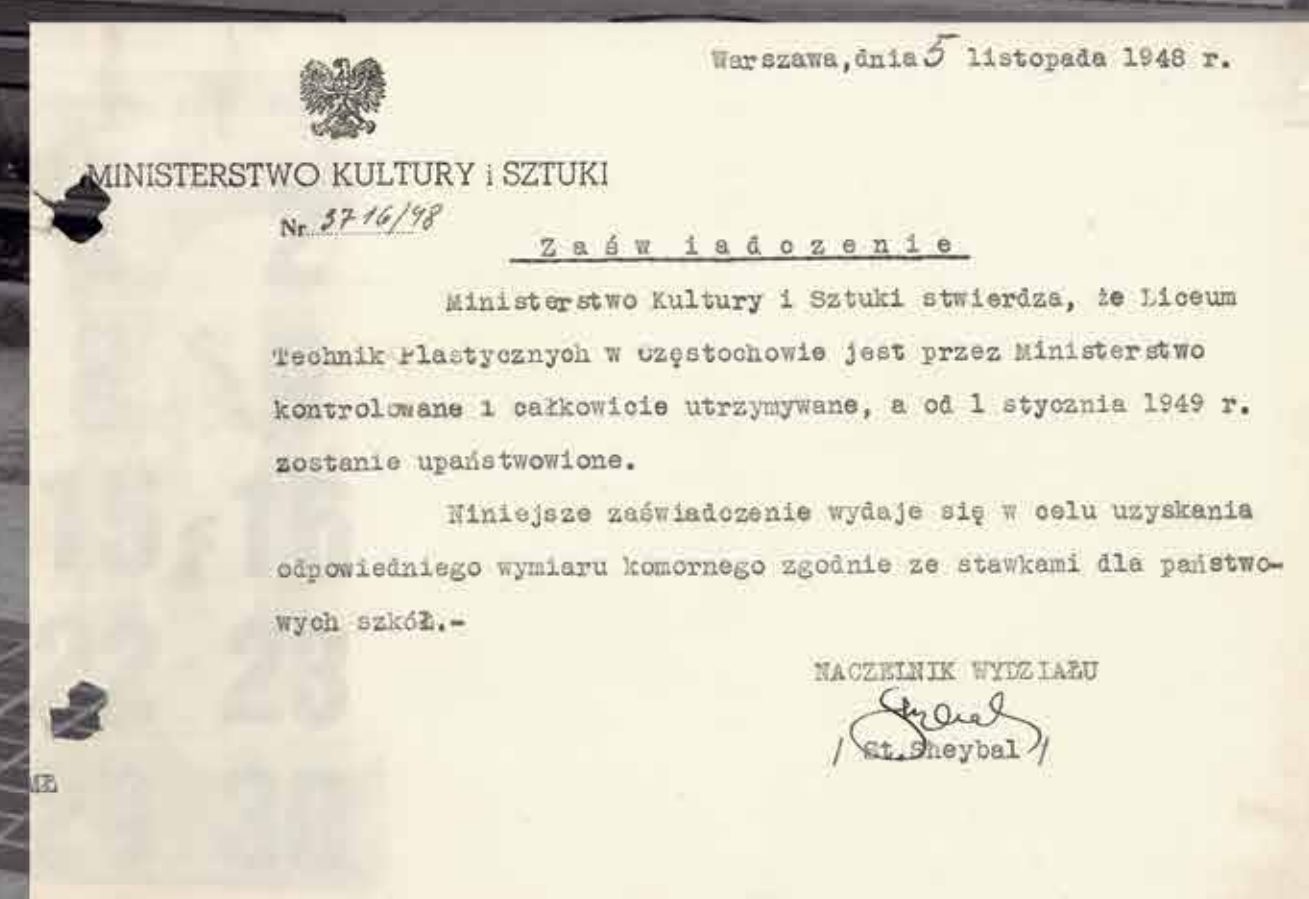
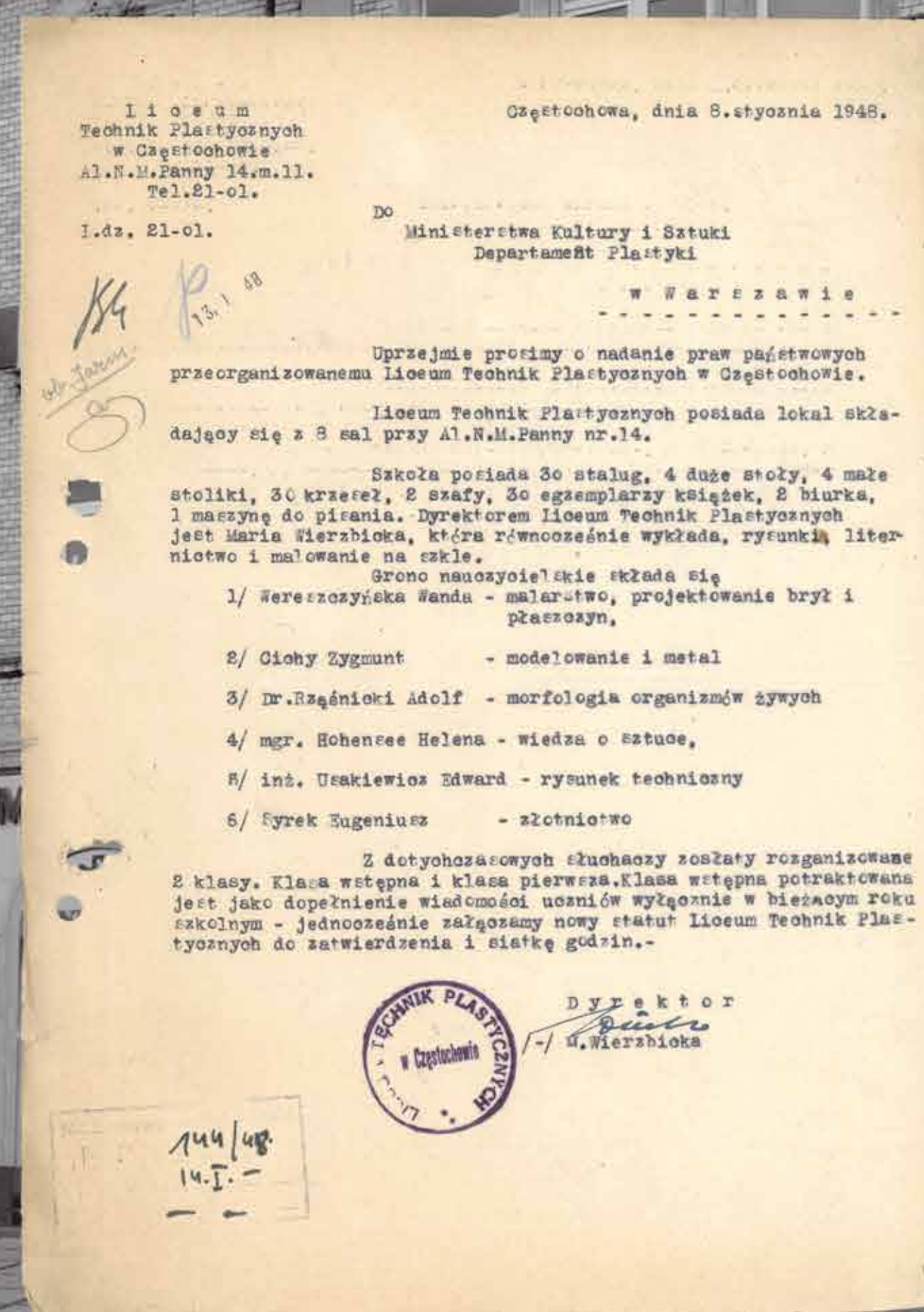
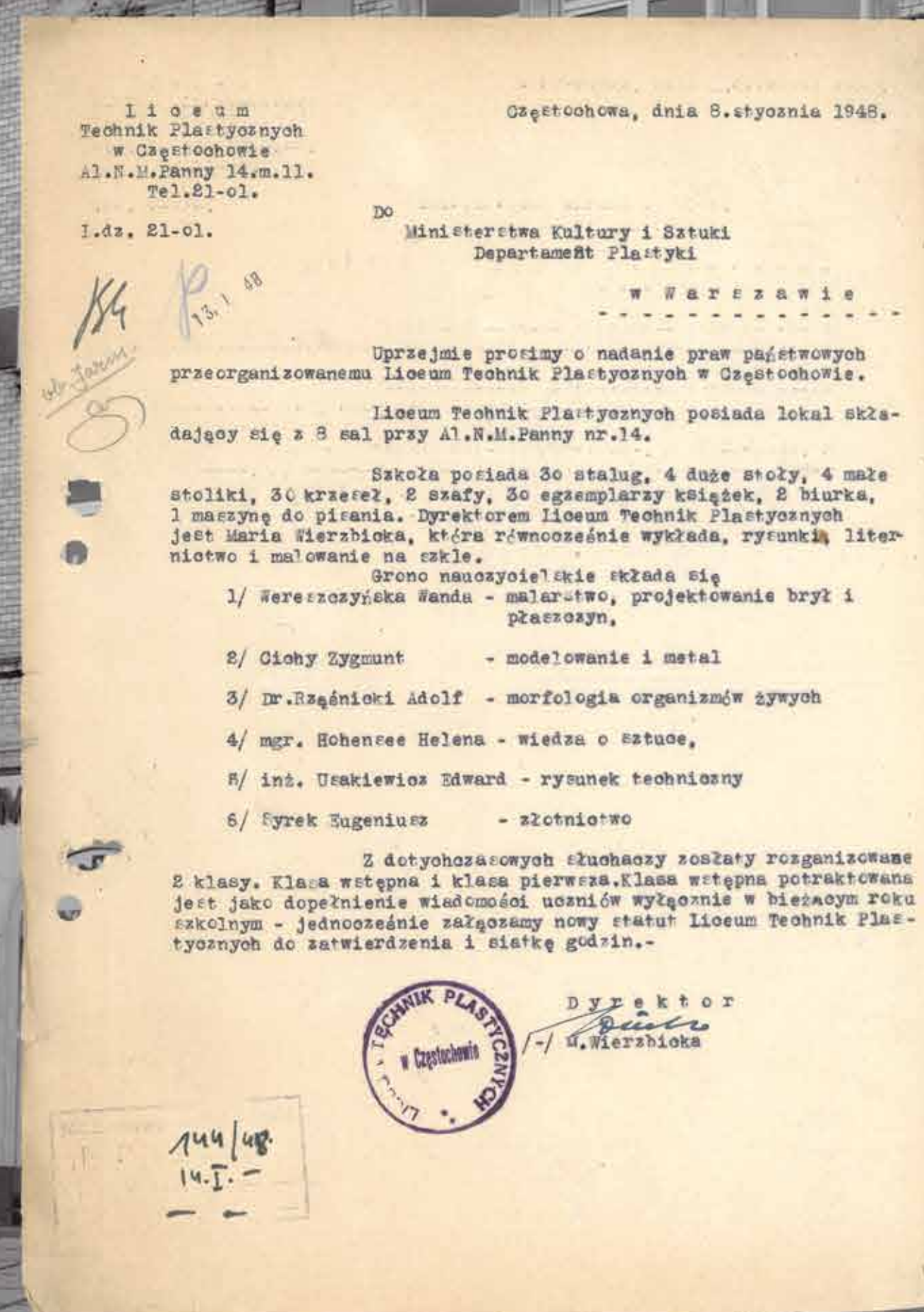
Z inicjatywy wybitnych artystów, między innymi Eryka Lipińskiego, Leona Ormeżowskiego, Stanisława Barylskiego, Marii Wierzbickiej, Wandy Wereszczyńskiej i Jana Antoniego Studenckiego powstała Wolna Akademia Sztuk Pięknych, w Częstochowie, w Domu Frankiego przy alei Najświętszej Marii Panny 14.



Wolna Akademia Sztuki
Eryk Lipiński, 1945

W historii dokonało się kilka ważnych przełomów, a tu wciąż trwa trud budowania, tworzenia. Ziemia wiruje nieubłaganie, a kolejna dekada wyznaczana jest przez nieruchome Wahadło ... Czas staje się najlepszą cezurą, oceną trwającego dzieła, zaś cierpliwość jego najdoskonalszym kreatorem.

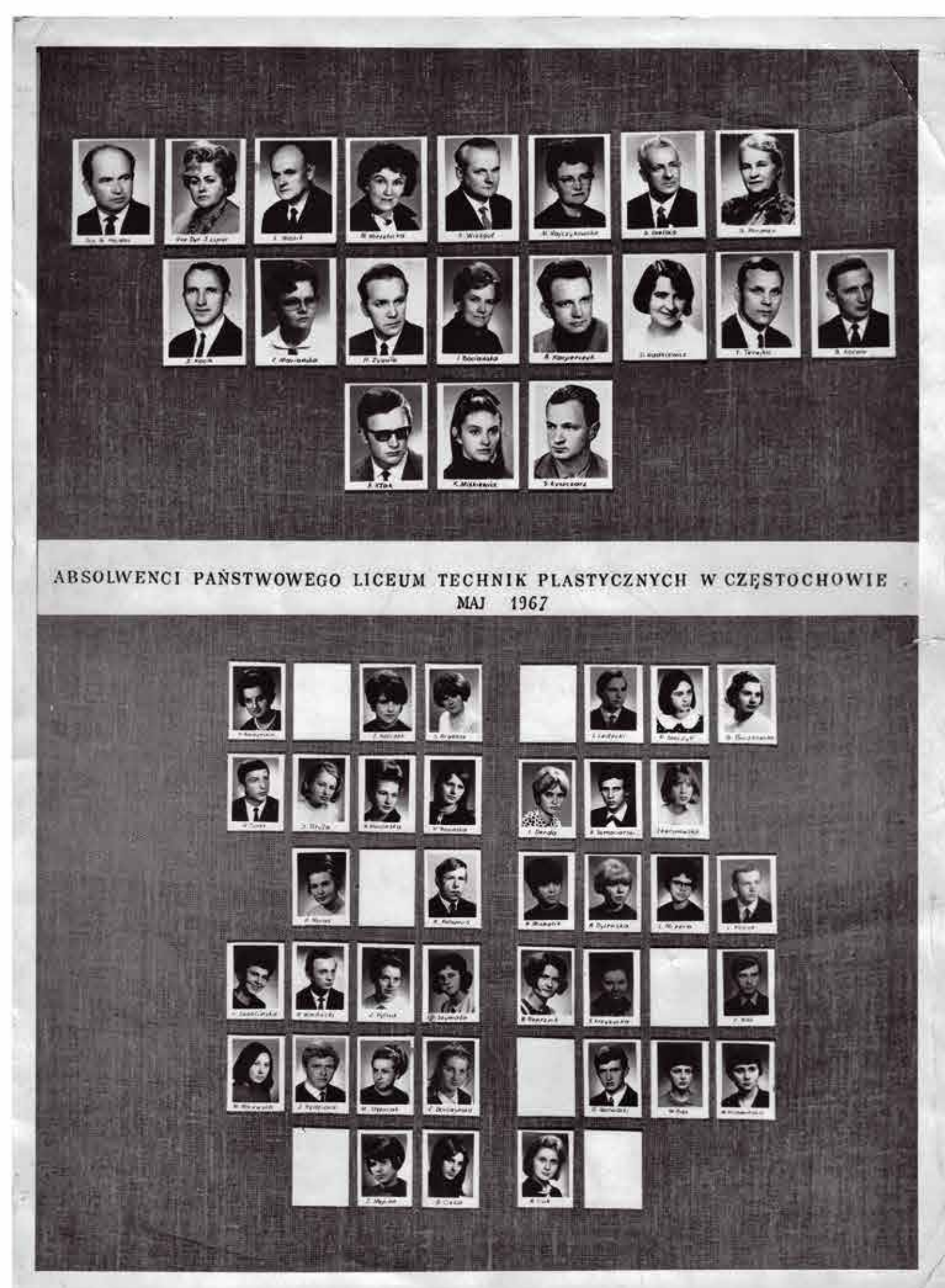
WOLNA AKADEMIA SZTUKI



Aleja Najświętszej Marii Panny 14. Rok 1945. Wolna Akademia Sztuk Pięknych. Pierwsi adepci, ocaleni po traumatycznych przeżyciach, spotykają się w piwnicach przy glinie, kowadłach i płytach traser-skich. Kilkoro zapaleńców i entuzjastów, specjalistów złotnictwa, metaloplastyki a nawet morfologii i anatomii organizmów żywych stworzyło podwaliny dla przyszłych adeptów alchemii sztuki.

Prawdziwa sztuka rodzi się z cierpienia. Koniec Wolnej Akademii.
 Udręka i ekstaza. Kamienny świat i misericordia.
 Alfa to najmniejsza cząstka a zarazem najjaśniejsza gwiazda
 i początek, punkt, w którym wszystko zaczyna się powoli kołysać
 w rytm dziejów. **Show must go on...**

NASZEPIERWSZEMIEJSCE



W pomieszczeniach o nieotynkowanych ścianach i bez podłogi ustawiono kuźnię, kilka płyt traserskich, kowadło kowalskie i inne potrzebne narzędzia. Tak uczył kowalstwa artystycznego i metaloplastyki Zygmunt Cichy, główny organizator i nauczyciel przedmiotu. (wg relacji byłego dyrektora G.Hajdasa)
 Na bazie Wolnej Akademii powstało Prywatne Liceum Technik Plastycznych, które funkcjonowało do początku 1949. Pomysłodawcą i organizatorem była Maria Wierzbicka.

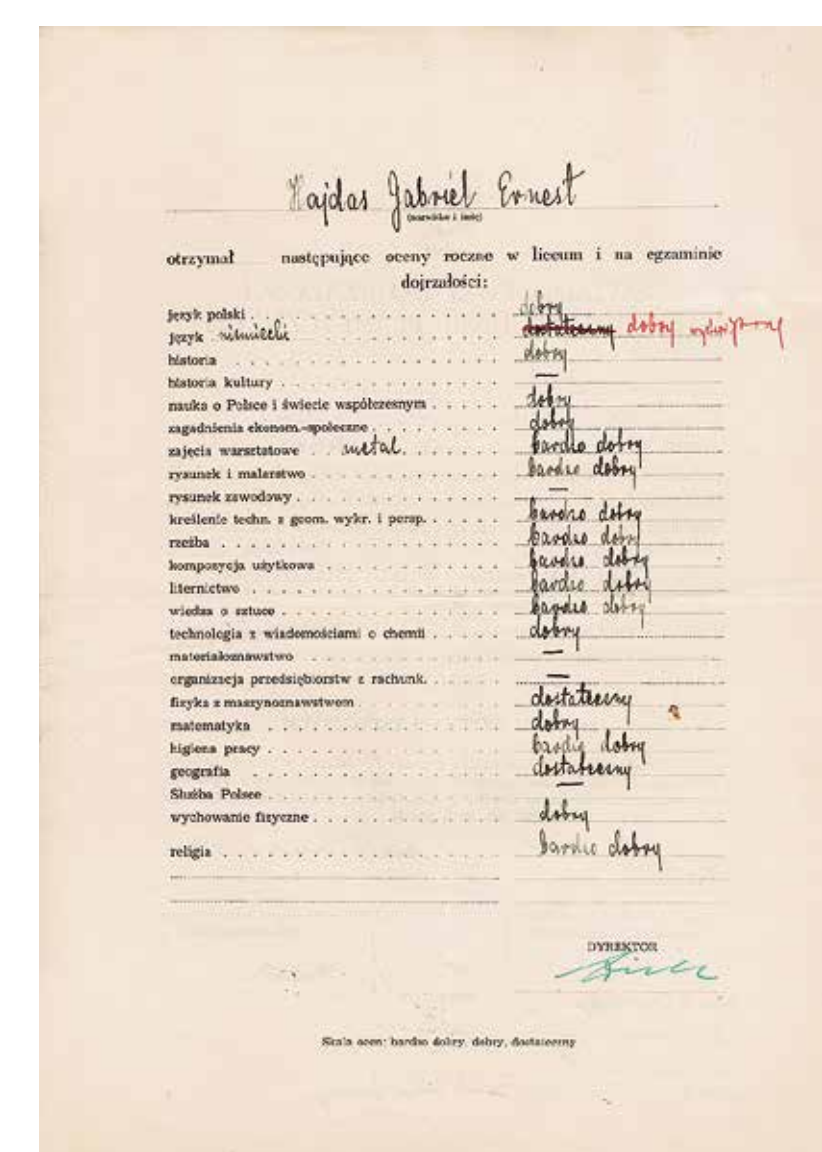
KOMITET BUTELKOWY



W szkole brakowało wszystkiego, dlatego profesor Wielgut mianował mnie dyrektorem Komitetu Butelkowego, którego zadaniem było odnajdywanie porzuconych butelek oraz oddawanie ich do skupu. Za uzyskane pieniądze kupowaliśmy papier, farby, a raz zdarzyło się, że profesor zakupił głośnik zwany kołchoźnikiem.
(opowiada Jerzy Kędziora)

Istnieć znaczy zmieniać się, zmieniać się to dojrzewać, dojrzewać zaś, to nieskończenie zmieniać samego siebie (Henri Bergson).
Jeśli dojrzałość jest miarą sukcesu, historia zaczyna się jeszcze raz. Właśnie tutaj.

PIERWSZAMATURA



Dział metaloplastyki przygotowywał uczących się do zawodu. Rekrutowali się oni spośród osób starszych, w wieku od 18-45 roku życia. Po przekształceniu szkoły utworzono dwie klasy: jedną dla osób starszych o przyspieszonym trybie nauki, drugą – dla absolwentów szkół podstawowych. Świadectwo dojrzałości nr 1 otrzymała Anna Czupryna, żona długoletniego nauczyciela jubilerstwa Zygmunta Kempy, również absolwenta szkoły.



Pani Malinowska, która szczególnie zasłynęła w *Plastyku* za powiedzenie: *Jo i pan dyrektor*, była ważną dla nas wszystkich postacią, która w czasie matur stawała się aniołem opatrności. Pamiętam mój egzamin maturalny z matematyki. Na sali cisza... komisja czujnym okiem lustruje salę... Nagle, w trakcie kolejnej godziny wysiłku umysłowego cicho otwierają się drzwi i wchodzi nasz anioł z tacą pełną bułek, podchodzi do każdego wręczając wzmacniający posiłek. Po chwili...jest już przy mnie, podaje mi mój przydział i cicho mówi: *ino nie jedz...* pełna konsternacji patrzę na bułkę i widzę, że *ściąga troszkę wysunęła się z bułeczki*. (opowiada Ewa Ciosek)



A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre
(Rdz 1, 31)

USIOSTR...



- 2 -

Obiekt posiada zasadnicze usterki i braki natury techniczno - sanitarnej. W obecnej chwili wymaga natychmiastowego remontu kapitalnego sanitariatów, a w dalszej kolejności remontu i modernizacji pozostałych pomieszczeń, oraz urządzeń ogrzewczych.

Stwierdzone braki i usterki mogą być przyczyną szerzenia się chorób zakaźnych i stanowią naruszenie obowiązujących przepisów, a zwłaszcza art. 9. ust. 1. Ustawy z dnia 13.11.1963.r. o zwalczaniu chorób zakaźnych /Tz.U.Nr.50. poz. 279./, Instrukcji Nr.44/54 Ministra Zdrowia z dnia 6.10.1954.r. w sprawie stanu sanitarno - higienicznego w zakładach nauczania i wychowania /Lz.Urz.Min.Zdr.Nr. 20/54. poz. 102./, oraz Rozporządzenia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 15.12.1971.r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w szkołach i w innych placówkach oświatowo - wychowawczych oraz szkołach wyższych /Lz.U.Nr.1.poz.9. z dnia 13.01.1972.r./.

Biorąc pod uwagę powyższe - Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Częstochowie zwraca się o rozważenie powyższego zażądania - jak również nadesłanie planu poprawy istniejącego stanu sanitarnego przedmiotowego obiektu szkoły.

Ze względu na ważność w / w sprawie powyższy plan poprawy stanu sanitarnego należy nadesłać w / w Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Częstochowie dnia 2.06.1979.r.

Do wiadomości :

1. Kuratorium Oświaty i Wychowania, Olsztyn
Urząd Wojewódzkiego w Częstochowie

2. Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych
w Częstochowie.

3. a / a.



Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny
w Częstochowie
Lek.med. A. Piłchowski
Specj. chorób Zakaźnych

15

Państwowe
Liceum Sztuk Plastycznych
42-200 Częstochowa
Aleja NMP 58/60, tel. 421-01

10.05.1983r

509/E/3/83

Urząd Wojewódzki
Wydział Kultury i Sztuki

Dyrekcja Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Częstochowie informuje, że budynek w którym mieści się szkoła przy Alei NMP 58/60 jest własnością Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. Składa się z 2 części. Jedną budowaną w 1905r. i drugą w 1935r. Od początku budowy nie przeprowadzano generalnego remontu. W związku z tym nastąpiło zużycie sieci elektrycznej, wodociągowej i sanitarnej co pociąga za sobą ciężkie awarie, wymagające ustawiania występujących usterek. Budynek jest ogrzewany piecami kaflowymi i uśredniona temperatura jest zawsze o kilka stopni poniżej normy. Starsza część budynku posiada zużyte krokwie, co doprowadziło do ugięcia stropów, które wymagają wymiany od piwnicy po ostatnią kondygnację. Stwierdziła to przeprowadzona ekspertyza, / w załączeniu/.

W części przysiężnej budynek jest zaopieczony a wielokrotne próby silikowania go nie dają pożądanego rezultatu. Okna w starej części są zamurowane i wymagają wymiany. W pracowni biżuterii znajdującej się w piwnicy musi się stałe palić światło bez względu na pogodę, co przy wykonywaniu bardzo drobnych elementów nie wpływa dobrze na wzrok uczniów. Światło musi się ciągle palić przy wejściu do szkoły jak i również na korytarzach, gdyż okna zostały zamurwane przez nowy budynek sakralny. Szkoła nie posiada ciężkich maszyn, a eksploatacja innych urządzeń mechanicznych przy umiarkowanej obsłudze nie stanowi zagrożenia. Zagrożenie dla zdrowia młodzieży stanowi stan budynku nie w pełni przystosowany dla naszego typu szkoły a wynikający z wyżej podanego stanu obiektu.

W załączeniu: ekspertyza budowlana

Dr. J. Piłchowski



SZLACHETNY
ZIMNY
CHÓW

Wszyscy znamy hasło tańczące piece, były z nami w Domu Frankego i w szkole u sióstr. Owe piece były jedynym źródłem ciepła zimowa porą. Te u sióstr szczególnie dobrze pamiętam. Ich licha konstrukcja i szpary między kaflami pozwalały rozkoszować się widokiem migających we wnętrzu pieca płomieni. Jednego razu w dzień szczególnie mroźny wezwano na inspekcję pieca dyrektora Gabriela Hajdasa. Wszedł on na warsztaty ceramiki, rozejrzał się po Sali, wziął głęboki oddech, chuchnął i... stwierdził o! leci tylko para a nie śnieg jest zatem dobrze. ((opowiada Jerzy Kędziora)

Peregrynacja w poszukiwaniu Locum trwa, ale tradycje pątnicze powoli przestają być historią. Kolejna odbudowa z ruin i wreszcie doszliśmy do rozdziału mówiącego o cudach odnalezienia. I już czujemy, że cel naszej wędrówki prawie na wyciągnięcie dłoni...

BYĆ **ALBO** NIE BYĆ



Zaczęła się ponowna walka o lokal i miejsce szkoły w środowisku. Zdobycie lokalu było *być albo nie być* dla szkoły, zważywszy na niekorzystną ekspertyzę architekta wojewódzkiego, dotyczącą użytkowanego dotychczas budynku. *Plastyk* z dnia na dzień znalazł się na bruku, 14 września 1988 roku zaczął się jego *exodus*. Gościł na pewien czas udzieliły *bezdolnym* Szkoła Podstawowa nr 9 przy ul. Sobieskiego i Szkoła Podstawowa nr 18 przy ul. Barbary. Chwile potem wróciliśmy *do Sióstr*, by ostatecznie przekazano szkole dwa budynki doszczętnie zdewastowane przy ul. Spadzistej nr 13 w dzielnicy Ostatni Grosz.

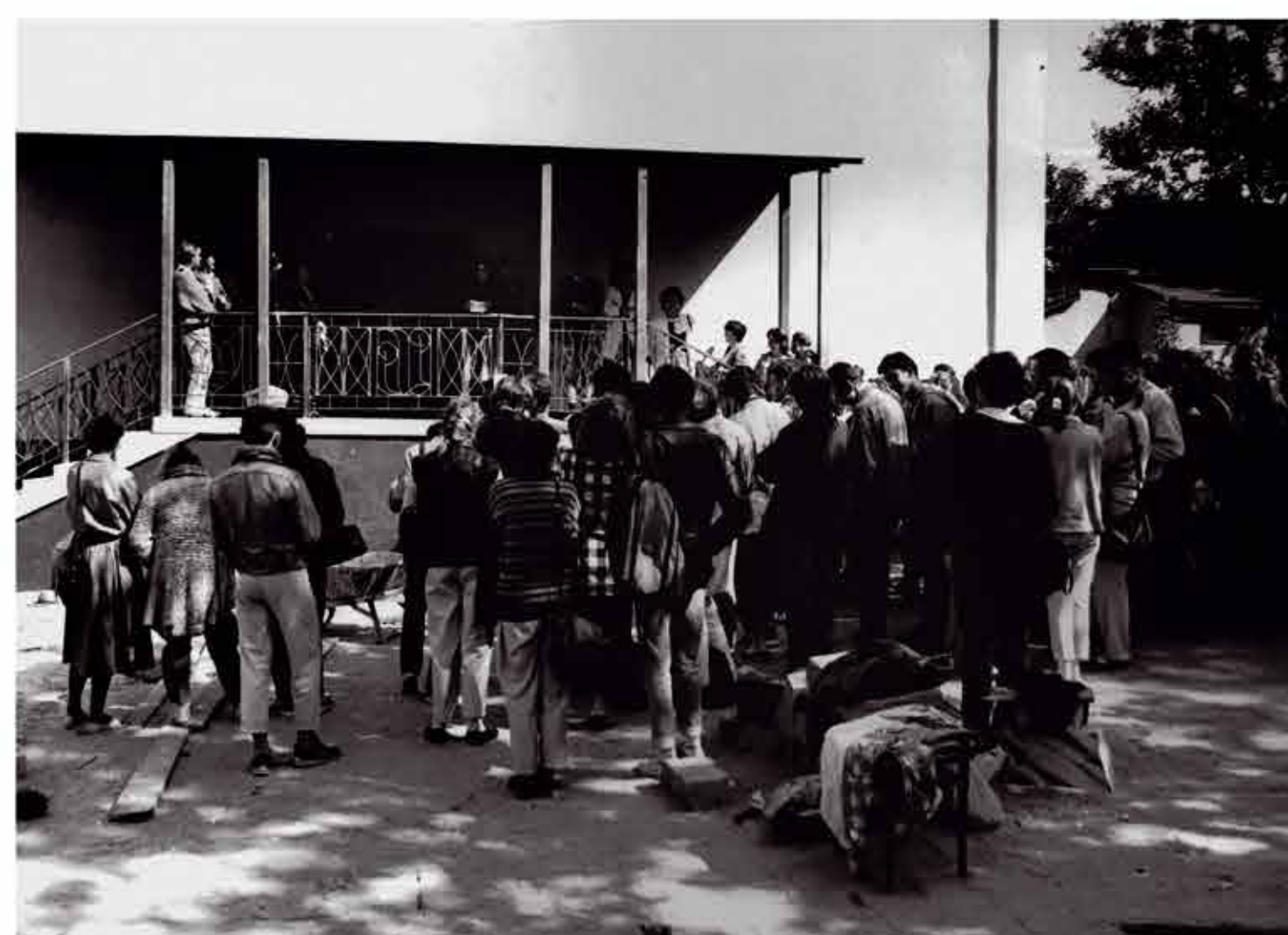
Rzeki czci się nie dlatego, że są poziome, ale dlatego, że płynie w nich woda.

Wskazówki Zegara opuszczają tarczę. Uwolnione od mechanizmów, sprężyn, kół zębatych i dźwigni, rozpoczynają swobodny, acz ściśle zaplanowany dryf ku marzeniom.

SZCZĘŚLIWA 13



PO WIELU TRUDACH DOCZEKALI-SMY SIĘ WŁASNEGO BUDYNKU. DN. 13 WRZEŚNIA O GODZ. 13" ODBYŁO SIĘ UROCZYSIE ODŚŁONIĘCIE TABLICY Z NAZWĄ SZKOŁY. Z TEJ OKAZJI PRZEW. SAM. SZKOŁY PODZIĘKOWAŁA W NASZYM IMIENIU PANI DYREKTOR.

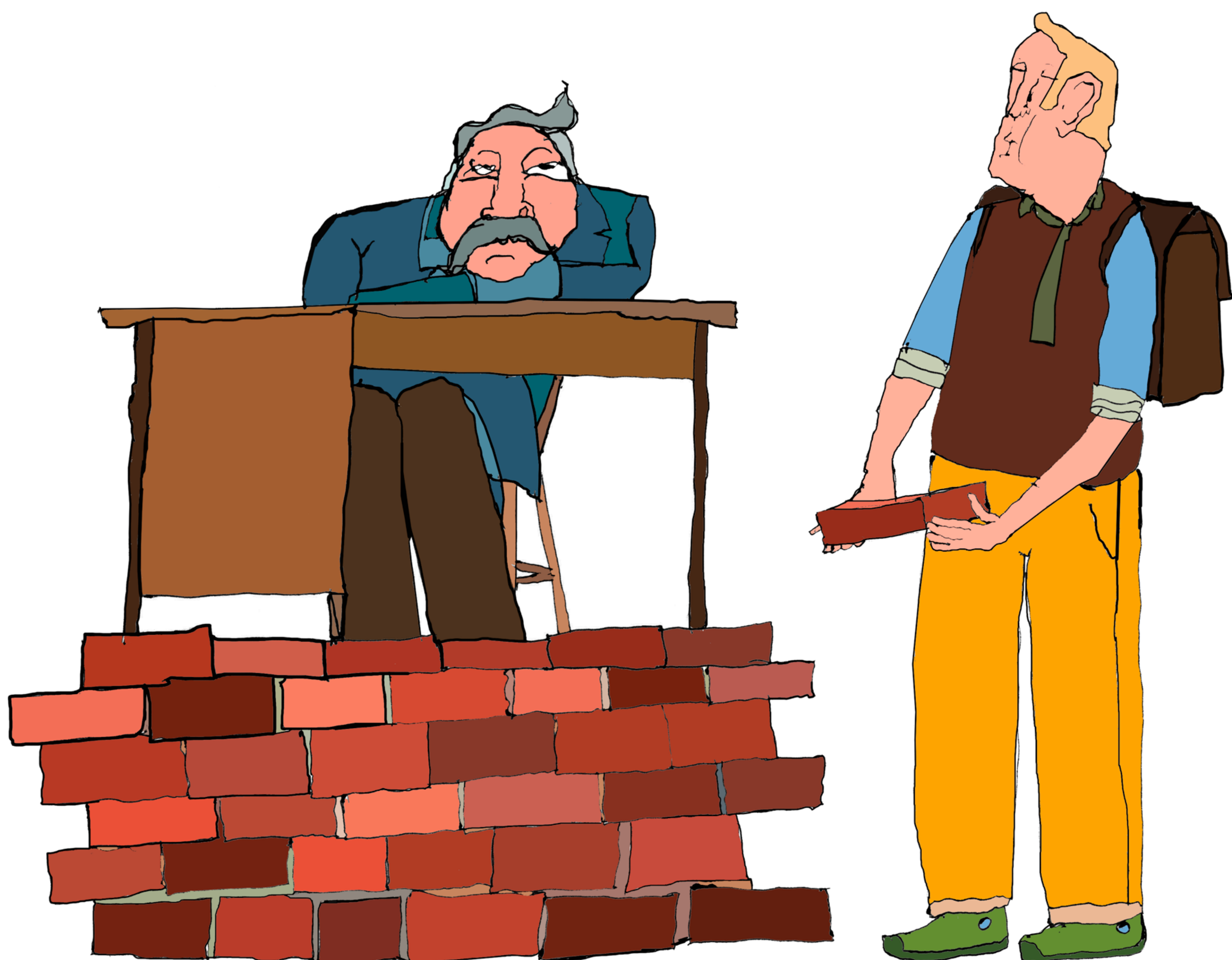


I udało się - w ciągu roku przystosowaliśmy jeden z dwóch budynków do nauki. Efekt końcowy owej działalności graniczył niemal z cudem, zważywszy na czas i sytuację ekonomiczną oświaty w tym okresie. Przeprowadzka szkoły odbyła się 9 września 1989 roku, przez pierwsze dni września szkoła faktycznie była na bruku. Uroczyste, oficjalne otwarcie szkoły odbyło się 13 września. Nie było łatwo – ceramika na ulicy Rocha, biżuteria w alejach, malarstwo – w parku, na skwerach, w muzeach...



WOŻNA
MALINOWSKA
UPROWADZONA
W KOCU.

Przerwy w szkole były momentem wytchnienia. Każdy chciał by trwały jak najdłużej. Jednego razu na przerwie poprzedzającej trudny moment sprawdzianu dwóch odważnych uczniów Zbyszek Ginał wraz z kolegą Kosem zagarnęli w koc Panią Malinowską i uprowadzili ją z *Klubu pod Miotłą* niosąc w kocu wierzgającą nogami. Widok był mocno ucieszony i niósł nadzieję na odroczenia sprawdzianu. Brak pani Malinowskiej na portierni oznaczał jedno – brak dzwonka czyli przerwa.



za spóźnienie cegłówka

To był wspaniały pedagog, choć stosował dość nietypowe metody wychowawcze. Znany był jego zwyczaj zbierania od spóźnialskich cegłówek za każde spóźnienie. Cegły te użyte zostały do wzniesienia „katedry” dla profesora. Między innymi i ja nadzorowałem wznoszenie owej konstrukcji, wszak byłem przecież „przewodniczącym komitetu butelkowego”. Kiedy zakończono działania budowlane na szczycie katedry stanęło biurko profesora. Było ono symbolem władzy jaka miał nad nami, i symbol ten trwała aż do dnia kiedy to w gniewie uderzając kijem w blat biurka profesor wprowadził konstrukcję w drżenie i Kiedy opadł kurz wśród gruzu powstałego z katedry ujrzeliśmy sterczące zza sterty nogi profesora. (opowiada Czesław Tarczyński)



SPŁUCZKA

Od dawna w ubikacji nie było łańcuszka przy spłuczce, więc koledzy jubilerzy... zrobili łańcuszek - specjalny, wyjątkowy... a następnie przy dźwięku werbli i trąbki uroczyście zawieszono go...
I tak problem spłuczki został na wieki rozwiązany...

